

P r o t o k ó ł N r 19/19

z posiedzenia Komisji Gospodarczej z 28 października 2019 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godz. od 16⁰⁰ do 20³⁰.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności,
- 2) pan Krzysztof Jaworski burmistrz Trzcianki,
- 3) pan Witold Putyrski zastępca burmistrza Trzcianki,
- 4) pani Joanna Zieńko skarbnik Gminy,
- 5) pani Anna Kasperek kierownik referatu,
- 6) pani Monika Małecka inspektor ds. planowania przestrzennego UM Trzcianki,
- 7) pan Henryk Gawroński projektant mpzp rejon jez. Logo,
- 8) pan Tadeusz Mańczak prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Trzciance,
- 9) pan Edwin Klessa prezes Spółdzielni Mieszkaniowej przy Lubmorze w Trzciance,
- 10) pan Mariusz Kukuś prezes TTBS sp. z o.o. w Trzciance,
- 11) pan Daniel Krysztofiak prezes Kombud sp. z o.o. w Trzciance,
- 12) pani Aneta Flis radna, przewodnicząca Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi,
- 13) pani Janina Kamińska wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Trzcianki.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Spotkanie otworzył, witając wszystkich obecnych, i prowadził przewodniczący komisji Marek Kupś.

Na wstępie stwierdził, że porządek sesji jest dość obszerny i miał zamiar wnioskowania o zdjęcie projektu w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jeziora Logo z porządku obrad, ale w związku z obecnością projektanta planu, komisja omówi ten projekt, dlatego zaproponował, aby ten punkt opiniować jako pierwszy w punkcie 4. Przedstawił wszystkim obecny porządek obrad Rady Miejskiej w dniu 30.10.2019 r.

Radni nie mieli uwag.

Ad 2) Przedstawienie porządku posiedzenia.

Porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Zatwierdzenie protokołów:
 - nr 16/19 z 24.09.2019 r.,
 - nr 17/19 z 25.09.2019 r.,
 - nr 18/19 z 10.10.2019 r.
4. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
5. Sprawy skierowane do komisji.
6. Wnioski i zapytania.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie. Głosowało 7 radnych.

Ad 3) Zatwierdzenie protokołów:

- nr 16/19 z 24.09.2019 r.,
- nr 17/19 z 25.09.2019 r.,
- nr 18/19 z 10.10.2019 r.

Protokół Nr16/19 został przyjęty jednogłośnie. Głosowało 7 radnych.

Protokół Nr17/19 został przyjęty jednogłośnie. Głosowało 7 radnych.

Protokół Nr18/19 został przyjęty jednogłośnie. Głosowało 7 radnych.

Ad 4) Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.

Komisja zapoznała się z projektami uchwał:

- 1) Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie jeziora Logo.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonie jeziora Logo przedstawił pan Henryk Gawroński projektant planu. W trakcie omawiania planu posługiwał się prezentacją map terenu. Na wstępie stwierdził, że plan wymagał szczegółowej inwentaryzacji urbanistycznej. Opracowując plan brano pod uwagę przede wszystkim walory turystyczne terenu. Jest to dość obszerny plan, ale w większości obejmuje jezioro Logo. Przyjęto w opracowaniu, na podstawie inwentaryzacji urbanistycznej, wykorzystanie jak najlepsze poszczególnych terenów. Teren obecnie wykorzystywany jako pole namiotowe uznano jako teren, na którym w zasadzie nie powinno znaleźć się nic innego.

Budowle nie mają tutaj sensu, chociażby ze względów technicznych. Określono przebieg drogi wewnętrznej, która obecnie w podobny sposób funkcjonuje.

Pan H. Gawroński wskazał na mapach teren możliwy pod zabudowę, zaznaczając że dla nieruchomości ogólnodostępnych. Dodał, że umożliwiono działanie pola campingowego współdziałającego z polem namiotowym. Zaplanowano możliwość poprowadzenia ciągu spacerowego dookoła jeziora, możliwość organizacji plaży i kąpieliska. Ustalenia planu nie kolidują z ustaleniami studium. W miejscu, w którym co jakiś czas są organizowane imprezy masowe, które ma predyspozycje do tego typu imprez, również taką funkcję przewidziano. W planie przewidziano również poszerzenie drogi w kierunku Człopy, aby umożliwić budowę tam w przyszłości ścieżki pieszo-rowerowej, aby też w przyszłości połączyć drogi wewnętrzne.

Przewodniczący Komisji M. Kupś prosił o uzasadnienie, dlaczego taki obszar objęto planem.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że jest to obszar, którego funkcjonalność wynika ze studium. Teren między ulicą Gorzowską a drogą na Straduń będzie objęty innym planem. Teren jeziora Logo objęty jest innymi funkcjami zabudowy niż zabudowa mieszkaniowa. Rada podejmując uchwałę zaakceptowała ten teren.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę na nazwę jeziora, które oficjalnie nazywane jest jez. Długim, a potocznie nazywane jest Logo. Planem objęto tylko część jeziora, a nie całość, dopytywał dlaczego tylko tak mały fragment. Pytał również czy zapis o usługach turystycznych dotyczy również usług hotelarskich. Brak możliwości budowy hoteli powoduje degradację tego obszaru. Pozbawianie możliwości budowy hotelu spowoduje powstanie bariery dla rozwoju turystyki.

Pan H. Gawroński wyjaśnił, że od 1 lipca 2018 r. funkcjonuje ustawa o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych. Zmienia ona zapisy dot. usług turystycznych. Usługa turystyczna i usługa hotelarska są połączone, mimo różnych funkcji i organizacji noclegów i pobytu. Usługi hotelarskie są jakby podzbiorem zbioru turystyka.

Plan miejscowym jest prawem, który daje możliwości realizacji zadań etapowo, krok po kroku. Natomiast szczegóły planu są uzależnione od predyspozycji terenu. Teren, o którym mówi przewodniczący komisji, przeznaczono pod organizację imprez masowych. Wpływ na to miała tradycja, możliwość organizacji dojazdu

i części parkingowej. Plan umożliwia realizację pewnych zadań.

Burmistrz K.W. Jaworski wyjaśnił, że uchwała o przystąpieniu do sporządzenia planu została podjęta przez Radę poprzedniej kadencji, określając kierunek opracowywania planu. Przystąpiono do planu również na głosy mieszkańców, którzy sugerowali rozwój tego terenu w tym kierunku. Zapisy planu odpowiadają oczekiwaniom zgłaszanym przy przystąpieniu do planu. Usługi hotelarskie są zawarte w usługach turystycznych i dopuszczone są obiekty budowlane związane z turystyką, a więc również usługi hotelarskie. Uchwała pojawiła się, aby umożliwić powstanie pola namiotowego i campingowego.

Przewodniczący komisji ocenił, że plan jest bardzo zachowawczy i nie wnoszący żadnych nowych elementów. Nie można przeznaczać terenu o pewnej wartości rynkowej na imprezy, które mogą odbyć się w innych częściach miasta. Gmina turystyczna powinna posiadać taki obiekt hotelowy albo stworzyć warunki do jego budowy. Jakość tego terenu trzeba podnieść, a projektanci wystrzegają się budownictwa nad jeziorem. Byłoby to zgodne ze strategią rozwoju naszej gminy.

Pan H. Gawroński odpowiedział, że jest to jeden z punktów widzenia, jak można zagospodarować przestrzeń. Opracowując plan wzięto pod uwagę, jak najlepsze wykorzystanie terenu dla mieszkańców. Ten teren jest dedykowany mieszkańcom Trzcianki.

Radny T. Tomczak, mówiąc w kontekście planów dot. hoteli, zwrócił uwagę, że w prostej linii ok. 600m jest duży zakład przemysłowy.

Radny R. Matkowski stwierdził, że był jako jedyny z mieszkańców na wyłożeniu planu. Dyskutowano na temat nie wprowadzania dodatkowych funkcji, aby nie było obostrzeń nad wodą, szczególnie jeżeli chodzi o hałas.

Pan H. Gawroński odpowiadając na sugestię radnych stwierdził, że to wszystko jest zabezpieczone zapisem dot. linii brzegowej od strony wody i od strony lądu. Są przepisy, które umożliwiają wszelkiego rodzaju pomosty cumownicze, wędkarskie itp. Jeżeli chodzi o hałas, to przepisy regulują poziomy dla poszczególnych funkcji. Tam nie ma być strefy ciszy. Nie ma obawy o popularyzację sportów wodnych na tym akwenie.

Radni nie mieli innych pytań.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 2, przeciw 1, wstrzymujących 2.

2) Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2019-2032 oraz projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 rok.

Projekt uchwały omówiła pani J. Zieńko skarbnik Gminy, jak w uzasadnieniu do projektu uchwały. Omówiła zmiany do projektu zmiany uchwały budżetowej na 2019 r. Burmistrz K.W. Jaworski uzupełnił o informacje dot. między innymi budowy chodnika przy ul. Broniewskiego z dofinansowaniem właścicieli sklepu DINO, dodatkowych środków dla MKS Lubuszanin w kwocie 30.000 zł, zabezpieczenia środków w oświacie na pokrycie kosztów zmiany wynagrodzeń nauczycieli.

Radny R. Matkowski pytał o sytuację finansową MKS Lubuszanina, gdyż ma obawy, że wsparcie gminy jest przeznaczone na pokrycie długów.

Burmistrz K.W. Jaworski odpowiedział, że zarząd klubu spotkał się z nowym prezesem, dla którego wytyczono strategię działań, aby minimalizować koszty. Zdjęto zadania, z których można zrezygnować. Wdrożono pewien plan naprawczy, który ma minimalizować gro wydatków. Sponsorzy również zdecydowali się dołożyć na działalność Lubuszanina. Były rozmowy, że w przypadku awansu do III ligi, wzorem lat ubiegłych, Lubuszanin otrzyma wsparcie dodatkowe. Dwa lata z rzędu otrzymał na promocję poprzez sport po 50.000 zł. W konkursie otrzymali 183.000 zł, z czego muszą się rozliczyć do końca roku. W tym roku jest to 30.000 zł, zgodnie z wytycznymi Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji: 20.000 zł dla seniorów i 10 dla młodzików.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej pozytywnie w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 2.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 r. pozytywnie w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 1.

3) Projekt uchwały w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.

Projekt uchwały omówił pan K.W.Jaworski wyjaśniając, że uchwała dotyczy nieruchomości mieszanych, czyli nieruchomości zamieszkałych, przy których znajdują się lokale użytkowe. Wcześniej rozmawiano o objęciu systemem nieruchomości niezamieszkałych, niestety ustawodawca zmienił przepisy ustalając, że takie nieruchomości są odrębnie traktowane i musiałyby wydać swoje oświadczenia o przystąpieniu do takiego systemu. Ponadto ustawodawca wyliczył takie stawki dla tych nieruchomości, że objęcie ich systemem się nie opłaca. Logiczne jest objęcie systemem nieruchomości mieszanych. Dotyczy ona między innymi osób prowadzących działalność gospodarczą w domach, aby śmieciarka nie podjeżdżała dwukrotnie do takiej nieruchomości.

Radni nie mieli uwag.

Komisja zaopiniowała projekt pozytywnie w głosowaniu: za 7, przeciw 0, wstrzymujących 0.

4) Komisja omawiała łącznie dwa projekty uchwał:

Projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Trzcianka.

Przewodniczący komisji M. Kupś, rozpoczynając dyskusję nad gospodarką odpadami w gminie Trzcianka, odczytał pismo Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Trzciance oraz Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej przy Lubmorze w Trzciance. Kserokopia pisma w złączeniu do protokołu.

Projekt uchwały omówił pan K.W. Jaworski stwierdzając, że pojawiły się projekty głównie dlatego, że zmianie uległa ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. Zmiany te dotyczą obowiązkowej segregacji odpadów komunalnych na pięć frakcji. Ma to wpływ na konieczność zmiany deklaracji,

a przede wszystkim stawek opłat. Segregacja na 5 frakcji powoduje konieczność dostawienia kolejnego pojemnika, koloru niebieskiego na papier. Ustawowy zapis mówił o obowiązku właścicieli posesji o wyposażeniu jej w pojemniki. Natomiast nasza gmina wyszła naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i przerzuciła ten obowiązek na siebie. Aby zminimalizować nadchodzącą podwyżkę opłaty śmieciowej, obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemniki przerzucono na właścicieli nieruchomości. Zmiany dotyczą również częstotliwości wywozu odpadów. Podział zrobiono na obszary zabudowy jednorodzinnej i wielorodzinnej. Z jednej strony założono większą częstotliwość dla budynków wielorodzinnych, natomiast dla mieszkańców zabudowy jednorodzinnej będą worki na odpady. Odpadów zmieszanych nie można odbierać rzadziej niż raz na dwa tygodnie, pozostałe odpady przewiduje się raz na dwa tygodnie ale od kwietnia do końca października. W pozostałych miesiącach raz w miesiącu. Szkło raz na kwartał. W zabudowie wielorodzinnej jest to częściej. Regulamin uszczegółowiono o zapisy dot. zbiórki papieru. Na równi określono częstotliwość na wsi i w mieście. Oczywiście rzutuje to na koszt systemu. Każdy dodatkowy pojemnik również wpływa na koszty systemu, logistyki odbioru. Największym kosztem jest zagospodarowanie odpadów. Zgodnie z ustawą należy zastosować częściowe zwolnienie z opłat osób, które zdecydują się na kompostowanie odpadów bioodpadów.

Uszczegółowiono zapisy dot. PSZOK i materiałów, jakie mogą być tam składowane, a jakich nie przyjmie. Gmina wskaże gdzie takie odpady będą składowane. Reklamowane są ilości odpadów budowlanych do 200 kg na rok oraz opony do 8 szt. na rok na gospodarstwo domowe.

Burmistrz dodał, że w regulaminie zapisano obowiązek utrzymania pojemników w czystości, zarówno po stronie wewnętrznej jak i zewnętrznej. Natomiast w umowie z przedsiębiorcą było określone w jaki sposób ma to być robione. Obecnie za czystość pojemnika będzie odpowiadał właściciel nieruchomości. Natomiast jeżeli chodzi o pojemniki, to obecnie użytkowane nie będą zabierane. Pojemniki pozostaną w użyczeniu właścicieli i nie będą pobierane żadne opłaty z tego tytułu. Właściciel musi wyposażyć posesję w przypadku bioodpadów. Posesje jednorodzinne otrzymają worki w ilości 4 szt. Wielorodzinne muszą wyposażyć się w pojemniki. Ilość śmieci będzie rosła stopniowo, dlatego odpady obecnie gromadzone winny się mieścić w tej ilości pojemników, jakie już są na wyposażeniu. Należy wyodrębnić kolejne frakcje, ale zmieszanych powinno być mniej. Kwestią ustalenia w późniejszym okresie jest ustalenie odrębnych stawek dla nieruchomości wielorodzinnych. Natomiast póki segregacja w tym

rejonie będzie słaba, nie można w sposób preferencyjny traktować tych domostw. Lepsza segregacja jest w gospodarstwach jednorodzinnych.

Dodał, że na najbliższej sesji zostanie zaproponowana uchwała o zmianie metody naliczania opłat za odpady wg ilości zużytej wody. Jeżeli chodzi o polubowne rozstrzygnięcie sporów, to gmina, jako właściciel spółki może uczestniczyć w rozstrzygnięciu sporów między firmą wywozową a właścicielem nieruchomości. Zapisy w regulaminie były wspólnie uzgadnianie z przedstawicielami spółdzielni i zarządcą wspólnot. Częstotliwość wywozu odpadów jest częstsza niż w regulaminie. Jeżeli chodzi o obowiązek utrzymania w czystości pojemników to ewentualnie prezes Spółki Kombud wypowiedziałby się czy może taką usługę oferować czy pośredniczyć w wykonaniu takiej usługi. Obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemniki jest zgodny z zapisami ustawy. Gmina może przejąć ten obowiązek, ale nie musi. Chcąc minimalizować skutki podwyżek również takie decyzje należy wprowadzać. Należy również mobilizować i edukować mieszkańców, aby prowadzili odpowiednią segregację odpadów. Obowiązkiem gminy jest osiągnięcie 50% poziomu segregacji odpadów.

Pan D. Krysztofiak prezes spółki Kombud, uzupełniając wypowiedź burmistrza, odniósł się do zmian ustawowych, które wpływają na zmianę zakresu usług. Zmiany wpłyną na mieszkańców i na obciążenie systemu, a co za tym idzie wzrostu zakresu świadczenia usług. Przed Radą jest trudne zadanie dostosowania systemu do wymagań prawnych i szukanie racjonalnych rozwiązań optymalizujących wzrost kosztów, bo jest to nieuniknione. Zmiany w systemie przełożą się na zmianę systemu usługi a więc i na wzrost kosztów. Najbardziej system obciążają rosnące koszty zagospodarowania odpadów. Na niektóre koszty nie ma się wpływu, to wzrost kosztów zagospodarowania poszczególnych frakcji odpadów, na co składają się zmiany prawne, opłaty marszałkowskie i inne opłaty. Patrząc tylko na wzrost opłaty marszałkowskiej o 100 zł/tonę, w przeliczeniu na 700 ton miesięcznie wszystkich frakcji, daje to kwotę 700-800 tys. zł rocznie. Drugim czynnikiem jest ilość wytwarzanych odpadów. Duży wzrost właściwie wszystkich frakcji odpadów, z dużym naciskiem na odpady wielkogabarytowe, opakowaniowe i bio. Na przestrzeni trzech lat ilość odpadów bio wzrosła dwukrotnie. Rok 2019 będzie rekordowy. Kolejnym elementem jest dodatkowa frakcja w postaci odpadów makulatury i rozszerzenie odpadów bio na nieruchomości wielorodzinne. Te zmiany powodują znaczny wzrost ilości kilometrów, jakie muszą pokonać pojazdy w systemie. System ten jest już obciążony z uwagi na odległość instalacji, na którą wywożone są odpady. Ilości

kilometrów bardzo przekładają się na koszty logistyczne (dodatkowe pojazdy, dodatkowi pracownicy itp.). Sam system obciążony jest również przez zmianę przepisów prawa, tzw. zabezpieczenie roszczeń.

Pan D. Krysztofiak zwrócił uwagę, że dzisiaj w systemie umożliwia się przyjęcie wszelkich odpadów powstających na terenie gminy. Jest bardzo dużo bezpłatnie przyjmowanych odpadów na terenie PSZOK. Na PSZOK przyjmuje się ponad 1000t odpadów rocznie. Ubiegając się o pozwolenie na magazynowanie odpadów na PSZOK, za każdą tonę należy wnieść zabezpieczenie gwarancyjne. Każde zezwolenie generuje szereg kosztów. Doszedł również monitoring online miejsca składowania odpadów dla WIOŚ. Stąd ważne są każde działania racjonalizatorskie. Największy wpływ mamy na ilość wytwarzanych odpadów przez mieszkańców. Jest tu duża praca i edukacja mieszkańców.

Koszty wydawanych obecnie worków są olbrzymie. Koszt wprowadzenia dodatkowych pojemników niebieskich byłby ok. 320.000 zł. Dzielic na 20.000 mieszkańców zadeklarowanych byłby to koszt 16 zł na rok. W odpadach bio były zbierane odpady, które nie powinny znaleźć się w systemie – wszelkiego rodzaju liście, które mogłyby pozostać w środowisku.

Dzisiaj system, w gminie funkcjonuje w systemie ryczałtowym, czyli stawka jest taka sama niezależnie od ilości wygoszparowanych odpadów przez mieszkańców. Od stycznia nie ma możliwości zawarcia takiej umowy. Gmina zapłaci za każdą tonę odpadów, niezależnie kto będzie te odpady odbierał. To zmieni radykalnie sytuację. Dotychczas przyrost odpadów wpłynął na sytuację spółki, a od nowego roku będzie miało to wpływ na opłaty ponoszone przez mieszkańców. Jeżeli chodzi o odpady bio, które są zbierane w workach, muszą one być przeładowane i rozrywane przez pracowników, bo żadna instalacja tego nie przyjmie. To są olbrzymie koszty. Ilość worków bio to ok. 150.000 rocznie. Dodatkowe koszty to ok. 270.000 zł rocznie.

Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Trzciance pan T. Mańczak zwrócił uwagę, że czeka już długo na głos w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie, nie ma czasu słuchać informacji o kosztach Kombudu, bo nie jest to związane z tematem. Dzisiaj miała być mowa o regulaminie, a nie o kosztach. Dodał, że regulamin trzeba dopracować, aby móc na nim pracować. Spółdzielnia nie ma pojemników bio, a jest to koszt spółki. Natomiast zapisy regulaminu są niesprawiedliwe dla mieszkańców bloków. Worki rozdawane nieruchomością jednorodzinny obciążają wszystkich mieszkańców, którzy muszą kupić pojemniki. Mieszkańcy muszą być tak samo traktowani.

Przewodniczący komisji prosił o wzajemny szacunek, bo temat jest ważny i prezes ma obowiązek poinformować o wszystkich kosztach. Prosił pana D. Krysztofiaka o kontynuację wypowiedzi.

Pan T. Mańczak, w związku z tym, że musiał udać się na Radę Nadzorczą Spółdzielni opuścił obrady.

Pan D. Krysztofiak kontynuował, że stara się udzielić informacji ważnych dla całego systemu i wszystkich mieszkańców, zarówno zabudowy jedno i wielorodzinnej, miasta i wsi. Dodał, że w swej wypowiedzi chciałby zwrócić uwagę na całą zmianę systemu od strony kosztowej. Oczywiście dla spółki są to również olbrzymie wyzwania. Zwrócił uwagę na to co czeka również mieszkańców i ma nadzieję, że te informacje ułatwią radnym podejmowanie decyzji.

Odnosząc się do propozycji mycia pojemników odpowiedział, że taka usługa jest oczywiście możliwa i powinna być ogólnodostępna dla wszystkich mieszkańców. Należałoby się zastanowić, czy mycie raz na pół roku zaspokoi potrzeby. Jeżeli takie będą decyzje, to spółka zmierzy się z tym zadaniem.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że nie można unikać dyskusji w każdym obszarze gospodarki odpadami, bo ma to wszystko wpływa na duże koszty.

Burmistrz Trzcianki K.W. Jaworski uzupełnił, że na Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi postawiono wniosek aby inaczej potraktować, w zakresie odpadów opakowaniowych, mieszkańców obszarów wiejskich. Nie tak jak na zebraniach sygnalizowali mieszkańcy, aby podobnie jak mieszkańców miasta, tylko pozostawić na raz w miesiącu.

Pan E. Klessa Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej przy Lubmorze w Trzciance stwierdził że nowy system będzie stawiał większe wymagania, a w związku z tym spowoduje podwyżkę kosztów. Słusznym jest szukanie racjonalnych rozwiązań, które spowodują zminimalizowanie wzrostu opłat. Dodał, że przerzucenie obowiązku zakupu pojemników na zarządców nieruchomości i właścicieli, wcale nie obniży kosztów gospodarki odpadami ale przerzuci koszty na innych. W efekcie koszty ponosi mieszkaniowiec i na niego zostaną przerzucone koszty

zakupu pojemników. Spółdzielnia dołoży pozycję w decyzji czynszowej dot. kosztów pojemników, napraw, remontów i utrzymania w należyтым stanie technicznym i sanitarnym.

Podziękował, za podjęcie decyzji o pozostawieniu pojemników, które są już użytkowane, bez dodatkowych opłat. Niemniej pojemniki mają już swój okres użytkowania. Utrzymanie w należyтым stanie sanitarnym – takie wymagania były minimalne aby raz w roku były pojemniki czyszczone i tak należałoby utrzymać, szczególnie jeżeli chodzi o odpady zmieszane i bio. Nie było odniesienia się do sugestii, że członkowie spółdzielni składają się na cały system gospodarki odpadami, natomiast z tego systemu tylko część użytkowników będzie otrzymywało darmowe worki. Pozostali muszą kupić sobie pojemniki. Zarzut o nierównym traktowaniu, w tym momencie jest prawdziwy. Uszkodzenia pojemników najczęściej powstają przy przemieszczaniu pojemników, szarpaniu w momencie opróżniania, a to wykonuje firma zewnętrzna. Dodał, że docenia deklarację burmistrza, że będzie mediatorem w konfliktach na tej płaszczyźnie. Dotychczasowy regulamin nie był do końca egzekwowany, bo pojemniki nie spełniały wymogów regulaminu.

Podsumowując powtórzył, że należy równo traktować wszystkich uczestników systemu.

Przewodniczący komisji ocenił, że gospodarka odpadami jest w zasadzie na etapie raczkującym i należy wyrobić nawyki mieszkańców, gdyby zrezygnowano z dostarczania worków właścicielom nieruchomości to zapewne część z nich podrzucałaby odpady do innych pojemników. Ta propozycja ma zapewne charakter przejściowy, a ponadto spółdzielnie nie będą obciążane za pojemniki, które już otrzymały.

Pan E. Klessa uzupełnił, że wliczenie kosztu pojemników, tak jak worków, do systemu da gwarancję, że nikt nie będzie wyrzucał śmieci do lasu. Mieszkańcy spółdzielni (wielorodzinnych) składają się na koszt worków, natomiast dodatkowo muszą kupić swoje pojemniki. Jest to niesprawiedliwe.

Przewodniczący komisji odpowiedział, że może należałoby rozważyć, a przede wszystkim skalkulować wliczenie zakupu pojemników przez gminę.

Pani A. Flis poinformowała, że Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi analizowała wniosek mieszkańców aby zwiększyć częstotliwość wywozu odpadów

zmieszanych. Mieszkańcy chcieli aby ta częstotliwość była podobna jak w mieście, jeżeli chodzi o zmieszane. Natomiast jeżeli będzie więcej ogólnodostępnych pojemników na plastik i szkło to można częstotliwość zrównać z miastem. Mieszkańcy chcą dodatkowych pojemników na szkło i PET.

Pan D. Krystofiak ocenił propozycję Komisji jako rozsądną. Na pewno koszt wywozu z terenów wiejskich jest większy. Jest wiele różnic między odbiorem odpadów ze wsi i w mieście. Jest wiele elementów, które składają się na różnice w obsłudze tych obszarów. Ilość kilometrów jest większa jeżeli chodzi o zabudowę jednorodzinną, w całym systemie. Zbiórka selektywna w zabudowie jednorodzinnej jest lepszej jakości. Doprowadzenie systemu do zbiórki selektywnej na poziomie 50% wymaga dużej pracy wszystkich. Za każdą tonę będzie 270 zł w przyszłym roku. Zmniejszenie częstotliwości na sołectwach jest obniżeniem ilości kilometrów, a co za tym idzie kosztów. Zakup pojemników musiałby nastąpić w grudniu i kto miałby to sfinansować, gdyby były wliczone do systemu.

Pan M. Kukuś Prezes TTBS sp. z o.o. w Trzciance, stwierdził, że wiadomo iż wszystkie koszty obsługi systemu będą musieli ponieść mieszkańcy. Jego zdanie, po spotkaniach również z mieszkańcami, wyciąganie jednej pozycji z systemu, aby obniżyć koszty, które są widoczne dla mieszkańca, to trochę mijanie się z celem. Mieszkańcy i tak będą musieli ponieść koszty w innej pozycji. Rozsądniej i logiczniej byłoby aby za pojemniki odpowiadała firma, która z nich korzysta. Mieszkaniec nie zniszczy 110 l wózka, a może ulec uszkodzeniu w momencie opróżniania. Do rozważenia propozycja aby mieszkańcy płacili i było to w kalkulowane w koszty wywozu. Zwrócił uwagę na zapis regulaminu, w którym mowa o nieodbieraniu odpadów gromadzonych poza pojemnikami oraz zapis o częstotliwości, która ma nie dopuścić do przepełnienia pojemników. Jego zdaniem jest tu jakaś sprzeczność.

Burmistrz K.W. Jaworski odpowiedział, że oczywistym jest, że koszt pojemników pozostaje w systemie ale nie jest w opłacie za odpady. Natomiast jeżeli chodzi o odpady wokół śmietnika, to pojemników ma być tyle, aby odpady nie były gromadzone.

Przewodniczący komisji pytał czy wiadomo jaka byłaby skala potrzeb, gdyby gmina chciała zabezpieczyć pojemniki.

Radny J. Łastowski stwierdził, że już na Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi wyraził swoje niezadowolenie z obowiązku nabywania pojemników przez właścicieli nieruchomości. Nie rozwiązuje to do końca sytuacji. Trzeba będzie dokupić nowe pojemniki. Będą problemy w budynkach wielorodzinnych, gdzie formalnie nie ma wspólnot mieszkaniowych. Są budynki wielorodzinne na wsiach, gdzie tych wspólnot nie ma.

Zdaniem radnego zakup pojemników powinien być w gestii Gminy.

Radny M. Dąbrowski ocenił, że do końca nie jest uczciwe rozdawanie worków i zobowiązanie innych do zakupu pojemników ale należałoby poznać koszty, zarówno w TTBS, jak i Spółdzielniach. Może to nie zbyt duży koszt. Natomiast w skali systemu nie będzie miało to wpływu na podwyżkę. Dobrze byłoby aby radni wiedzieli jakie to koszty w wielorodzinnych nieruchomościach, ile spółdzielnie będą musiały zapłacić za pojemniki dodatkowo.

Pan E. Klessa odpowiedział, że ich Spółdzielnia ma 4 boksy, do których należy dokupić pojemniki niebieskie i brązowe. Dopisanie kolejnej pozycji do czynszu właścicielom mieszkań oczywiście jest możliwa. Jest to i tak pozycja do zapłacenia przez lokatora, ale czy przy czynszu czy przy opłacie za śmieci.

Radny W. Magdziarz zwrócił uwagę, że segregacja odpadów w gminie jest od kilku lat i większość mieszkańców zaopatrzyła się w pojemniki. Obecnie należałoby uzupełnić o dodatkowe frakcje. Część mieszkańców otrzymało od gminy, część zakupiło samemu. Obecnie należy ustalić, że mieszkańcy sami dokupią potrzebne pojemniki. W przypadku uszkodzenia przez firmę, która będzie odbierać odpady, mieszkańcy zgłoszą to do firmy, która usługę wykonywała. Pytał również o możliwości mycia pojemników, utrzymywania w odpowiednim stanie sanitarnym. Zwrócił również uwagę na edukację, która powinna być podstawową rzeczą. Jakies środki powinny być przeznaczone na edukację, również w mediach informacje dla mieszkańców, co ich czeka od nowego roku. Ustawodawca narzucił system, a radni muszą się postarać aby to było jak najtaniej.

Radna J. Kamińska zwróciła uwagę, że ja zakończyła kwota 125 zł za worki foliowe, bo Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi wniosowała o wywóz raz w miesiącu to koszt 36 zł. Kolejna sprawa to częstotliwość wywozu, a jednak w mieście wywozi się częściej. Dodała, że zaskoczyła ją informacja, że

Spółdzielnia ma jeden pojemnik bio i to wystarczy. Do pojemnika bio powinny być wrzucane odpady typu obierki itp., a nie do zmieszanego. To Spółdzielnie winny zwrócić uwagę na segregację. Jest to trudne, ale to na zarządcy ciąży obowiązek, aby tych odpadów było jak najmniej. Na wsiach segreguje się odpady, a większość niesegregowanych jest z miasta.

Radny T. Tomczak odniósł się do wypowiedzi dot. procentowego wzrostu kosztów systemu, dlatego chciałby dostać informację, jakie dokładnie będą koszty wszystkich pojemników, gdyby miała zakupić to firma.

Burmistrz K.W. Jaworski odpowiedział, że ok. 1,50 zł do opłaty.

Radny T. Tomczak kontynuował, że i tak zapłacą to mieszkańcy. Ponadto, skoro na PSZOK w Trzciance trafia dużo więcej odpadów niż w innych gminach, to może należy się cieszyć, bo odchodzą koszty transportu tych odpadów przez firmę.

Pan D. Krysztofiak wyjaśnił, że od stycznia 2020 r. firma otrzyma zapłatę za każdą tonę odebranych odpadów. W gminie powstają odpady w różnych miejscach, nie tylko bytowe, ale z działalności, remontowe itp. Nie ma w gminie usługi zagospodarowania odpadów, bo wszystko przyjmowane są na PSZOK. Problem jest poważny i pokazuje, jak system jest nieszczelny, bo pozwolono wszystkim wytwórcom korzystać z PSZOK. Od stycznia będzie to zupełnie nowa rzeczywistość.

Radny T. Tomczak pytał o zapisy regulaminu w zakresie częstotliwości wywozu § 9 ust. 1 pkt 1 podpunkt b, w których określono różne ilości wytworzenia odpadów w różnych miesiącach. Raczej tego typu odpady wytwarza się podobnie w ciągu całego roku. Papier, metal i tworzywa sztuczne to typowe opakowania. W okresie zimowym, szczególnie okres świąteczny, jest równie dużo wyrzucanych odpadów opakowaniowych. Ponadto pojemniki wcześniej zakupione nie koniecznie spełniają wymogów kolorystycznych, dlatego może dopisać, że pojemnik można oznakować odpowiednim kolorem i napisem, np. bio. Zwrócił uwagę, że 4 worki na frakcję to chyba zbyt dużo.

Przewodniczący komisji zwrócił uwagę, że należy znaleźć rozwiązania, które będą społecznie akceptowalne, ale za wszystko musi ktoś zapłacić. Gmina nie ma

własnych środków, to są pieniądze mieszkańców. Na pewno należy również podjąć decyzję co do pojemników czy worków. Prosił radych o precyzowanie wniosków końcowych.

Radny R. Matkowski zwrócił się z pytaniami dot. poniesionych wydatków na PSZOK w wysokości 500.000 zł netto, czy będą jeszcze ponoszone. Te odpady nie powstały w tym roku, ale czy ktoś za te zaległości został pociągnięty do odpowiedzialności.

Odnosząc się do regulaminu ocenił, że wszystkie działania mają na celu ochronę środowiska, natomiast niektóre odpady nie są przyjmowane, np. zderzaki samochodowe. W regulaminie jest mowa o oponach, które będzie można oddawać w limitowanych ilościach, dlatego można inne odpady również przyjmować, aby nie znajdować ich później w lasach i rowach.

Odnosząc się do spółdzielni mieszkaniowych, zwrócił uwagę, że problemem jest mycie i serwisowanie pojemników. Do tej pory raczej nie dbano o to, ale czy były jakieś skargi do Kombudu na niewywiązywanie się z tych zapisów umowy. Docelowo śmieciarki mają być wyposażone w kamery, dlatego będzie można dochodzić swoich roszczeń.

Radny T. Tomczak zwrócił uwagę do regulaminu - punkt dot. udostępniania terenu na imprezę masową, artystyczno-rozrywkową i prosił aby zobowiązać właściciela nieruchomości do posprzątania terenu po imprezie ale i terenów z których dochodzą na imprezy. Po imprezach masowych drogi dojścia i dojazdu postają długo zanieczyszczone. Organizator imprezy powinien pamiętać o terenie bezpośrednio przyległym do miejsca odbywania się imprezy.

Przewodniczący komisji ocenił, że wniosek słuszny ale trudny do realizacji, bo trudno określić jaki miałby być to teren.

Pan D. Krysztofiak odniósł się do pytań radnych stwierdzając, że zwracał uwagę na frakcję bio i frakcje, które są dla systemu kosztowne. Dla przykładu elektro złom nie jest dużym obciążeniem systemu. Są to śladowe ilości w systemie i jego zagospodarowania nie jest kosztowne. Podobnie jest ze szkłem. Szkło okienne jest odpadem rozbiórkowym, który można przywieźć na PSZOK, ale wydzielone z ram okiennych. Ponadto nie wolno odbierać i magazynować razem różnych frakcji odpadów. Dzisiaj jest to pod dużym nadzorem i stale monitorowane. Nie wolno mieszać różnych frakcji odpadów, bo w różny sposób

postępuje się w zagospodarowaniu różnych odpadów. Odnosząc się do pytania o zderzaki, generalnie zakład, który świadczy usługę powinien to zagospodarować. Jeżeli chodzi o pojemniki, to na dzień dzisiejszy w gminie jest trzech właścicieli pojemników w systemie (mieszkańcy, gmina i spółka). Propozycja zakupu pojemników przez właścicieli jest uporządkowaniem tej sytuacji.

Pan K.W. Jaworski wyjaśnił, że na przykładzie spółdzielni mieszkaniowej, która ma 37 boksów śmietnikowych, wyposażenie w pojemniki niebieskie to 25.000 oraz pojemniki bio to kolejne 5.000 zł. Kolejne obszary to kolejne wydatki. Są to koszty w skali 400.000 zł na małe i duże pojemniki. Ponadto regulamin podlega opiniowaniu przez Sanepid, dlatego należałoby dzisiaj sprecyzować i przemyśleć uwagi, które jutro byłyby przekazane do Sanepidu. Do tej pory Kombud nie posiadał technicznych możliwości do mycia pojemników, dlatego trudno oczekiwać, że teraz będzie miał je od razu. Spółka musiałaby zainwestować w sprzęt, który nie jest niezbędny do jej funkcjonowania na ten czas.

Burmistrz zgodził się na zapisy dot. polubownego rozstrzygnięcia sporów. Częstotliwość dla spółdzielni jest inna i częstsza od tej zapisanej w regulaminie. Regulamin mówi o minimalnej ilości, a tak dostosowuje się do zapotrzebowania.

Burmistrz dodał, że każda zmiana zapisów uchwały będzie powodowała dodatkowe koszty do systemu. Przerzucenie kosztów zakupu pojemników na gminę zobowiąże do wyposażenia wszystkich w pojemniki niebieskie, co zwiększy koszty systemu i wzrost stawki. Takiej pozycji nie chcieli radni głosując przy stawce za wywóz odpadów, nie podwyższono opłaty ale również nie obejmowała ona zakupu pojemników. Radni obniżyli stawkę, która miała przewidywać pojemniki stąd pojawiła się propozycja wyłączenia pojemników.

Ogłoszono 10 minut przerwy.

Po przerwie, w wyniku głosowania, przyjęto propozycję zapisów i wypracowano opinie:

Projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

- 1) § 13 pkt 1) podany adres e-mail zmienić na inny bardziej kojarzący się z gospodarką odpadami;

- 2) w § 13 dopisać punkt 5: „Zobowiązuje się burmistrza do polubownego rozstrzygnięcia reklamacji i sporów pomiędzy właścicielem lub zarządcą nieruchomości a firmą wywozową, zwłaszcza w zakresie przyczyn i skutków finansowych związanych z uszkodzeniem pojemników.”;
- 3) w uzasadnieniu poprawić błąd numeracji punktów.
- 4) Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, w głosowaniu: za 3, przeciw 0, wstrzymujących 2.

Projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Trzcianka.

- 1) Komisja w głosowaniu: za 3, przeciw 2, wstrzymujących 0 zaakceptowała zapis § 2 ust. 1 Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku na terenie nieruchomości przez wyposażenie nieruchomości w opisane w rozdziale 3. Regulaminu pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych.
- 2) Komisja w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 0 zaakceptowała zapis § 8 ust. 8 pkt 1) „Właściciele nieruchomości mają obowiązek utrzymywać pojemniki w stanie czystości zarówno zewnętrznej jak i wewnętrznej.”;
- 3) Komisja w głosowaniu: za 4, przeciw 0, wstrzymujących 1 proponuje zmianę zapisu § 9 ust. 1 pkt. 1 podpunkt b – „papier, metal i tworzywa sztuczne – raz w miesiącu.”.
- 4) Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, w głosowaniu: za 3, przeciw 0, wstrzymujących 2.

Radny R. Matkowski prosił o informację, czy spółka Kombud jest w stanie stworzyć miejsce do mycia i dezynfekcji pojemników na odpady.

Komisja wnioskuje do burmistrza Trzcianki, aby w umowach w sprawie udostępnienia terenu na imprezę masową, artystyczno-rozrywkową lub zgromadzenie publiczne zawrzeć zapis dot. obowiązku posprzątania, nie tylko samego terenu, ale i terenów przyległych, jeżeli będą podczas imprezy zanieczyszczone.

Powyższe przyjęto w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 0.

5) Projekt uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Trzcianka.

Projekt uchwały omówił burmistrz Trzcianki K.W. Jaworski wyjaśniając, że

chodzi o umożliwienie mieszkańcom, którzy starają się o mieszkania socjalne i komunalne, objęcie mieszkań. W obecnej chwili dochody są zbyt duże, w porównaniu do norm określonych przy przydziale mieszkań socjalnych, stąd propozycja podwyższenia kryteriów dochodowych. Przy mieszkaniu komunalnym stawka 100% najniższej emerytury wzrasta do 120% najniższej emerytury, natomiast przy mieszkaniu socjalnym z 50% do 100%.

Radni nie mieli uwag.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 0.

6) Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLII/378/17 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 30 listopada 2017 r. w sprawie programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Trzcianka w latach 2018-2022.

Projekt uchwały omówił burmistrz Trzcianki, który stwierdził, że już wcześniej planowano od 2020 r. podnieść stawki czynszu, natomiast okazuje się, że jest jedna pozycja, tj. wskaźnika odtworzenia 1m² powierzchni użytkowej budynku, który spowodowałby wzrost czynszu o 20%. Stąd zaproponowano, aby stawki czynszu wzrastały o 5%. Podniesienie stawki o 5%, przy wzroście minimalnej płacy, jest raczej akceptowalne społecznie.

Radni nie mieli uwag. Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 0.

7) Projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości na własność gminy Trzcianka od Skarbu Państwa i zmiany uchwały Nr XLVII/433/18 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 19 kwietnia 2018 r. w sprawie nieodpłatnego nabycia nieruchomości na własność gminy Trzcianka od Skarbu Państwa.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że uchwała dotyczy gruntów Skarbu Państwa – dróg publicznych przyjętych w planie zagospodarowania przestrzennego przy ul. Ogrodowej, drogi na terenie osady Dłużewo oraz plac zabaw i boisko we wsi Dłużewo.

Radny J. Łastowski poruszył temat terenu obecnego boiska w Kępa i przetargu na ten grunt.

Pan W. Putyrski poinformował, że wystąpiono z pismem do KOWR

o wstrzymanie przetargu. Natomiast nie są to instytucje, które rozdają gminie za darmo grunty. Tam gdzie jest obecnie boisko, w studium przewidziano teren zabudowy mieszkaniowej.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 0.

8) Projekt uchwały w sprawie ustanowienia nieodpłatnej służebności gruntowej.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 0.

9) Projekt uchwały w sprawie podatku od nieruchomości pobieranego na terenie gminy Trzcianka (trzy warianty).

Burmistrz K.W. Jaworski poinformował, że na sesji przedstawi prezentację wyjaśniającą powody wzrostu stawek oraz skutki finansowe wzrostu o 3%, 5% i 7%.

Przewodniczący komisji prosił o przedstawienie na sesji maksymalnych stawek, następnie zaproponował komisji wyrażenie opinii do wzrostu stawek w głosowaniu kolejno wzrostu o 3%, 5% i 7%.

Komisja poddała pod głosowanie trzy stawki wzrostu podatku:

- 1) za 3% wzrostem głosował 1 radny,
- 2) za 5% wzrostem głosowało 3 radnych,
- 3) za 7% wzrostem głosował 1 radny.

Opinia komisji: W związku z powyższym Komisja Gospodarcza rekomenduje wzrost o 5%.

10) Projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy Trzcianka na 2020 rok.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 3, przeciw 1, wstrzymujących 1.

11) Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie jeziora Logo.

Dyskusja odbyła się nad projektem w punkcie 4 porządku posiedzenia.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 2, przeciw 1, wstrzymujących 2.

12) Projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia prac w koronie pomnika przyrody nr 471.

Radni nie mieli uwag.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały w głosowaniu: za 5, przeciw 0, wstrzymujących 0.

Ad 5) Sprawy skierowane do Komisji.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w związku z procedowanym planem zagospodarowania przestrzennego wsi Przyłęki i możliwością składania wniosków do planu, zaproponował, w terminie do 15 listopada, odbyć wyjazdowe posiedzenie Komisji Gospodarczej do gospodarstw prowadzących hodowle i starających się o zezwolenie na hodowle w Siedlisku i Przyłękach, ocenić drogi w tym rejonie oraz ścieżkę pieszo-rowerową Trzcianka-Smolarnia.

Ad 6) Wnioski i zapytania.

Radny M. Łuczak poruszył temat wody w Siedlisku.

Burmistrz K.W. Jaworski wyjaśnił, że zgodnie z informacjami woda jest już zdatna do użytku, wymaga to jeszcze potwierdzenia Sanepidu.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że swego czasu bardzo lobbował w kierunku budowy kanalizacji w Siedlisku. Plan aglomeracji obejmował trzcianeckie wsie. Zmieniły się uwarunkowań, ale szkoda, że nie realizowano tego planu. Niemniej może uda się dowiedzieć, w jaki sposób doszło do zanieczyszczenia wody.

Burmistrz K.W. Jaworski odpowiedział, że do momentu, kiedy nie pojawią się środki z zewnątrz na kanalizację na wsiach, realizacja ze środków własnych nie jest możliwa.

Radny M. Łuczak wtrącił, że od trzech tygodni nie ma świń, a była nagonka na niego i innego rolnika we wsi. Ponadto zbadał u siebie wodę w tym czasie i nie było skażenia. Dlatego należy dojść od czego woda była skażona. Zwrócił uwagę na wyschnięty staw i padnięte ryby, które tam pozostały, a jest tam odpływ w kierunku hydroforni.

Radny R. Matkowski zwrócił uwagę, że zgodnie z informacją WIOŚ z 2017 r. tylko z 10% terenów wywożone są szamba, a gdzieś to trafia.

Przewodniczący komisji prosił, aby Burmistrz na bieżąco informował o sytuacji w Siedlisku, przyczynach zanieczyszczenia wody.

Ad 7) Zamknięcie posiedzenia.

Dziękując za udział w posiedzeniu, przewodniczący Komisji M. Kupś zamknął posiedzenie.

Protokolant

Marzena Domagała

Przewodniczący Komisji

Marek Kupś